

Klasztor do odnowy



Słynny "erem złotego lasu" w Rytwianach czeka na wielkie unijne pieniądze. Tutaj będzie się zaczynał europejski "Szlak Kamedułów".

Zapomniany przez lata wspaniały klasztor pokamedulski w Rytwianach zwany "eremem złotego lasu" zaczyna na nowo ożywać. O powrót do dawnej świetności zabiega Diecezjalny Ośrodek Kultury i Edukacji "Źródło".

Ośrodek stara się o dofinansowanie odbudowy zabytku z funduszy unijnych. Całość inwestycji oszacowano na 12 milionów złotych.

CENNY ZABYTEK

Klasztor pokamedulski w Rytwianach jest niezwykle cennym zabytkiem. Dziś z dawnej świetności pozostał jedynie kościół i fragmenty murów. Próby czasu nie przetrwały domki pustelnicze, które niegdyś były oazą ciszy i spokoju.

- Zespół ten jest wpisany do rejestru zabytków, a jego rozplanowanie i architektura, łącznie ze wspaniałym wystrojem i wyposażeniem objęte są ochroną konserwatora. Obecnie stan techniczny pilnie wymaga podjęcia prac konserwatorskich - wyjaśnia ksiądz Wiesław Kowalewski, dyrektor Diecezjalnego Ośrodka Kultury i Edukacji "Źródło".

LATA UPADKU

- W swojej historii kilkakrotnie świątynia przez wiele lat pozostawała zamknięta, co przyczyniało się do pogarszania stanu zabudowań - mówi ksiądz Kowalewski. - Kiedy zostawał przydzielony jakiejś instytucji, wówczas następowało jego odnowienie, co paradoksalnie niosło niepowetowane szkody dla wspaniałego wyglądu klasztoru. Najtragiczniejsza rzecz stała się w 1947 roku. Odnawianiem zajęli się ludzie bardzo mało kompetentni, prawdopodobnie miejscowi rzemieślnicy, którzy zamalowali część wspaniałych dekoracji - zaznacza.

ROŚNIE ZAINTERESOWANIE

W ciągu ostatnich kilku lat, głównie za sprawą Diecezjalnego Ośrodka Kultury i Edukacji "Źródło", znacznie wzrosło zainteresowanie zabytkiem. W Rytwianach gościli między innymi amerykańscy naukowcy z uniwersytetu w Michigan i przedstawiciele Narodowego Centrum Kultury. Ich wizyta

związana była z programem pod nazwą "Szlakiem Kamedułów, czas ciszy i kontemplacji", który zakłada utworzenie europejskiego szlaku kamedulskiego, rozpoczynającego się właśnie w Rytwianach.

Wszystkie działania podjęte przez opiekunów klasztoru mają jeden cel - ratowanie i odbudowę zabytku, w tym również 14 domków pustelniczych. Pierwszy z nich jest już gotowy. Budowa drugiego właśnie się rozpoczęła.

- Pierwszy z domków już jest do dyspozycji gości - mówi ksiądz Wiesław Kowalewski. - Składa się on z sypialni, kaplicy, łazienki, aneksu kuchennego i pokoju dziennego z kominkiem. Zgłaszają się do nas osoby z całej Polski, które chcą odpocząć z dala od codzienności. Zaczynamy już prace przy kolejnym domku, ale inwestycję realizujemy we własnym zakresie przy pomocy sponsorów. Mamy nadzieję, że uda nam się pozyskać pieniądze z funduszy unijnych. W ubiegłym roku przygotowaliśmy projekt, który obejmuje odbudowę całego zespołu klasztornego i opiewa na 12 milionów złotych. We wrześniu mieliśmy otrzymać 3 miliony złotych, ale jak dotąd pieniądze nie zostały przekazane. Teraz ponownie staramy się o to, by nasz projekt został zaakceptowany - relacjonuje ksiądz Kowalewski.

Autor: Szymon Basiński

Źródło: Echo Dnia

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=56